

4 listopada 2022



Doskonały wynik szpitala w pilotażu leczenia udaru za pomocą trombektomii

Ponad 250 trombektomii mechanicznych jest rocznie wykonywanych w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kielcach. Ośrodek jest, jak podała w ostatnich dniach prof. Agnieszka Słowik - konsultant krajowa w dziedzinie neurologii, jedną z placówek, najprężniej realizujących w skali kraju program pilotażowy, dotyczący leczenia udaru mózgu za pomocą trombektomii mechanicznej.

Pilotaż jest prowadzony od roku 2019 r., kiedy to w Polsce wykonano 1558 trombektomii mechanicznych. Tymczasem, w roku 2021 - jak podała profesor Agnieszka Słowik, w ramach pilotażu i poza pilotażem, w kraju wykonano 3294 tych zabiegów. - Na każde 100 tys. mieszkańców Polski przypada średnio 8,9 trombektomii - zaznaczyła ekspertka (źródło Pulsmedycyny.pl).

Wojewódzki Szpital Zespolony w Kielcach jest jedyną placówką w regionie świętokrzyskim,

gdzie wykonuje się trombektomie mechaniczne. W przeliczeniu na 100 000 mieszkańców, województwo świętokrzyskie z wynikiem 17,5 znalazło się na drugim miejscu w kraju, po Lubelszczyźnie, gdzie liczba trombektomii na 100 tys. mieszkańców wynosi 20,5.

Zabieg ten realizuje się w przypadku pacjentów udarowych, ciężko chorych, z największym deficytem, którzy bez tej operacji albo nie przeżyją, albo staną się osobami leżącymi i wymagającymi opieki. Trombektomia polega na mechanicznym usunięciu skrzepu przez dostęp naczyniowy.

Specjaliści wyjaśniają, że dożylne podanie leków u pacjentów udarowych możliwe jest w oknie czasowym do 4,5 godziny, a trombektomia powinna rozpocząć się najpóźniej 6 godzin od wystąpienia zachorowania.

- Każdy deficyt neurologiczny, od błahych pozornie spraw takich jak: drętwienie połowicze, zaburzenia mowy, opadnięty kącik, niedowład ręki, nogi, powinien zaniepokoić. Lepiej przyjechać do szpitala i wrócić po kilku godzinach do domu, niż przyjechać następnego dnia, bo wtedy nie mamy już jak skutecznie pomóc pacjentowi - podkreśla neurolog **Jacek Anecki** z Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach, który wykonuje trombektomie. Jak apeluje, w przypadku jakichkolwiek deficytów neurologicznych, należy bezwzględnie, jak najszybciej, wezwać karetkę, bądź przyjechać do szpitala, bo tylko w ciągu pierwszych godzin od zachorowania udarowego lekarze mają szansę na leczenie przyczynowe i odwrócenie deficytu, co znacznie poprawia rokowania pacjenta.

To, jak ważny jest czas, potwierdza neurochirurg Igor Szydłowski - drugi z lekarzy Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach, który realizuje trombektomie.

- Zamknięcie naczynia mózgowego powoduje masywne niedokrwienie tkanki mózgowej, która umiera. W tym czasie musimy zdążyć odetkać to naczynie i udrożnić je, zanim całkowicie obumrze. Statystycznie, po 6 godzinach, szanse powodzenia tego zabiegu są niewielkie - tłumaczy **Igor Szydłowski**. - Trombektomia, wykonana we wskazanym czasie, pozwala na udrożnienie naczynia do 60-90% , czym dwukrotnie zwiększa szansę na całkowity powrót chorego do zdrowia - dodaje neurochirurg.

Komentując wyniki pilotażu i doskonały wynik Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego pod

względem liczby wykonywanych trombektomii, doktor Jacek Antecki, podkreśla, że na ten sukces pracuje bardzo dużo osób. To nie tylko operatorzy, ale i lekarze z izby przyjęć, dyżurni neurologicy i radiolodzy, personel pielęgniarski, ratownicy medyczni czy zespoły transportujące chorych.

- Szczególną uwagę należy zwrócić na ościenne ośrodki neurologiczne, z którymi współpraca układa się nam wzorowo. Cieszę się, że ten ogrom pracy tak wielu osób działa na korzyść pacjentów z naszego regionu – podsumowuje neurolog.

Bartosz Stemplewski, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Kielcach zwraca uwagę, że do WSzZ trafiają najtrudniejsze przypadki. Do tego, Świętokrzyskie Centrum Neurologii, to najprawdopodobniej jedyna neurologia w kraju obsługująca populację powyżej pół miliona mieszkańców. W Szpitalu Zespołowym w Kielcach działa również prężnie rehabilitacja neurologiczna – tym samym pacjenci mają w jednym miejscu zapewnione kompleksowe leczenie.

Dyrektor Stemplewski podkreśla, że doskonały wynik statystyczny osiągnięto, mimo że zabiegi trombektomii przeprowadza bardzo skromny zespół lekarski. Szef szpitala zauważa również, że w proces zaangażowane są też inne osoby: neurologicy, radiolodzy, pielęgniarki i inni pracownicy medyczni.